KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 25 Stycznia. — 6 Lutego. Rok 1859. № 34. Jutro, Śgo Romualda Opata.

Zeszłej Środy, to jest dnia 2go b.m., w Kościele Śgo Karola Boromeusza parafjalnym Śgo Andrzeja, odbyła się installacja nowo-mianowanego Proboszcza, w Osobie JW. JX. Jana Dekerta, Biskupa Halikarnaskiego, Sufragana Warszawskiego, w assystencji licznego Duchowieństwa, a po Nabożeństwie pontyfikalnem w tymże Kościele, udzielenie Pasterskiego Błogosławieństwa licznie zgromadzonemu ludowi.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującym się za granicą wychodźcom Polskim: Adamowi *Grąbczewskiemu*, Aloizemu *Dąbrowskiemu* i Teodorowi *Walterowi*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Ukazu Najwyższego z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, postanowiła: Dobra Błonie w Okręgu Łosickim, Powiecie Bialskim, Gubernji Lubelskiej położone, odłączyć pod względem jurisdykcji sądowej od Okręgu Łosickiego, a wcielić do Okręgu Bialskiego tejże Gubernji.

JW. Radca Stanu *Bońkowski*, Gubernator Cywilny Gubernji Płockiej, przyjechał z Płocka.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się o godzinie 9tej rano w Kościele Śgo Krzyża, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Julji z Choromańskich *Walewskiej*; na które, stroskana Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Stanisław *Brun*, Assessor Kollegjalny, Sędzia Sądu Kryminalnego Gub: Warszawskiej, ozdobiony znakiem nieskazitelnej służby za lat XX, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 49, onegdaj rozstał się z tym światem. Pogrążona w głębokim żalu Żona z czworgiem nieletnich Dzieci, zaprasza Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10 z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów* odbyć się mające; a następnie na exportację zwłok z Kościoła, dnia tegoż o godz: 3 i pół po południu, na smętarz Powązkowski.

Doszła tu drogą telegraficzną do rodziny wiadomość, o skonie w Petersburgu Pawła *Kaczanowskiego*, Przedsiębiercy robót przy drogach żelaznych w Cesarstwie budujących się.

W dniu 7 z. m., umarł w Lublinie i tamże pochowany został, ś. p. Michał *Malhomme*, Obywatel Ziemski, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń, syn Mikołaja i Anieli z de Villiers de l'Isle Adam.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej. — Zawiadamia niniejszem interesowanych, że w czasie od d. 1 Października do końca Grudnia 1858 r. pozostawione w wagonach i na stacjach Drogi Żelaznej, rozmaite przedmioty, są do odebrania za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych, wyjąwszy dni świątecznych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa i Granica. Przedmioty nie odebrane do dnia 19 (31) Marca r. b., oddane zostaną na własność Towarzystwa Dobroczynności — *Rosenbaum*.

Dnia 29go z. m., w Kościele Śgo Krzyża, odbyły się zaślubiny Wgo Juljusza *Czaplickiego*, Urzędnika Dyr: Głównej Towarzystwa Kredytowego; z Woą Anną, Córką Wgo Pawła *Modzelewskiego*, b. Oficera Artyllerji b. Wojsk Polskich. Związkowi temu, w obec zebranej Familji i Przyjacioł, błogosławił W. X. Kanonik *Czajewicz*.

Zeszyt z Lutego *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku i zawiera: Przegląd krytyczny rozporządzeń tak zwanego Statutu Wiślickiego, podług przedmiotów ułożony, z uwzględnieniem poprawnej wersji w dziele Pana Z. A. *Helcla* podanej i z ocenieniem zdobyczy naukowych przez jego badania osiągniętych; napisał Alexander Hr: *Stadnicki*. Otello, Dramat W. Szekspira, przekład Józefa *Paszkowskiego* (dokończenie). Rozkwit pismiennictwa polskiego, przez Dominika *Szulca*. Umiejętności matematyczno-fizyczne. List żelazny, Tragedja w 5u aktach, przez Ant: *Maleckiego*, przez A. A. K. Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Adam na Melsztynie i Czekarzewicach Tarło, Wojewoda Lubelski, ustęp z czasów *Augusta III*, p. Leop: *Huberta*. Kronika Literacka. Rozmaitości, Spontini i jego Westalka, przez M. K. Korrespondencje. Do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej. Opis posiedzenia Wileńskiej Archeologicznej Kommissji w dniu 6m Grudnia r. z. Do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej od Marjana *Gorzkowskiego*. Do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej od Dra *Helbicha*. Kronika Bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Grudzień r. z. Wypadki średnie dostrzeżeń meteorologicznych w Obserwatorjum Astronomicznem w roku 1858 robionych.

Podany wczoraj przez nas artykuł o wypadku Konkursu ogłoszonego przez JW. Ed: *Starzyńskiego*, nie jest bynajmniej od Komitetu gdyż takowy jak to donieśliśmy w naszym artykule, ogłoszony będzie w Bibljotece Warszawskiej. My zaś podaliśmy te szczegóły sami, dla zaspokojenia jedynie ciekawości Czytelników naszych. Na dowód czego, zamieszczamy tu odezwę Prezydującego, następującej treści: »Z powodu artykułu umieszczonego wczoraj w *Kurjerze Warszawskim*, o wypadku Konkursu o nagrodę wyznaczoną przez JW. Hr: *Starzyńskiego*, za najlepszą Komedję, czuję być obowiązkiem moim oświadczyć: iż artykuł ten nie jest napisany, ani w imieniu, ani z upoważnienia Komitetu, w którym miałem zaszczyt prezydować, i że do czasu, w którym ogłoszone zostanie zdanie sprawy Komitetu, nie mogę przyjąć na siebie odpowiedzialności za zdania i wiadomości w pismach publicznych w tym przedmiocie ogłoszone. — Fryderyk Hr: *Skarbek*.

Redakcja *Pamiętnika Religijno-Moralnego*, odbiera korrespondencje od JW. Biskupa Hebronu Suffragana Wrocławskiego, JX. *Bogedaina*, w języku polskim. Z ostatniego listu dostojnego Prałata, przytaczamy tu wiadomości niektóre o jego pracach Apostolskich: »Miałem ja, co do mojej osoby, pisze on, dotąd dosyć przykry czas, będąc obarczony przeprowadzeniem (mieszkał dawniej w Opolu) i urządzeniem się. Wśród tego mozołu, wizytowałem kanonicznie dwa Dekanaty. Uciążliwa, ale wielce popłacająca i miła praca! Prócz tego, u naszych Siostr Szkolnych; nowe i pełne ducha to zgromadzenie; odbyłem postrzyżyny. Ile to pobożności, ile to miłości bliźniego, ile to wiary żywej widziałem na moje oczy! Nasza obszerna Dyecezja dosyć nastręcza pracy Biskupiej. Poświęciłem np. od połowy Maja 148 portatelów, 67 kielichów,i miałem przeszło 7,000 bierzmowań i 6 święceń Kapłańskich. Prócz tego, pracuję w tajnej Kancellarji Xięcia Biskupa i extraordinarie. Przekładam teraz Historję Świętą na język polski i przeglądnję nowy Katechizm w tymże języku. Jestem dalej Prokuratorem Urszulanek i Konwiktu Teologicznego, pominąwszy inne mniej znaczne Prokuratorje. Tak dzień po dniu przelatuje. Wdzięcznie przyjmuję ofiarowane mi łaskawie nadesłanie *Pamiętnika*. Mam pierwsze półrocze, t. j. 6 poszytów roku 1857. Zginął mi także tom I z roku 1852, z powodu tranzlokacji; gdybym mógł dzieło skompletować, cieszyłoby to mnie bardzo. Wywdzięczę się swego czasu przesyłaniem nowego Katechizmu i Historji Świętej.”

W tych dniach otrzymaliśmy od P. Kazimierza *Podbereskiego* z Kijowa taką samą korrespondencję, jaką niedawno ogłosiła *Gazeta Codzienna*, potwierdzającą pocieszającą dla nas wiadomość, iż korrespondencja Pana J. B. z Kijowa, donosząca o śmierci znanego Pisarza *Dołęgi*, okazała się fałszywą. Dziś tedy stanowczo donieść możemy, że *Dołęga* żyje i nie zaniedbuje dalej uprawiać literackiej niwy.

Powiadano nam o kradzieży pieniędzy dopełnione w okolicach Krośniewic, a które następnie właścicielowi zwrócone zostały, przez Kapłana słuchającego nieznajomego grzesznika spowiedzi.

Z pomiędzy wszystkich gałęzi literatury poważnej, piśmiennictwo rolnicze najwidoczniej nosi znamie swojskiego wyrabiania się i swojskich pierwiastków; tylko bowiem takie dzieła przynieść mogą niezaprzeczone dla naszych Gospodarzy korzyści. Do prac tego rodzaju najsłuszniej należy *Polanin*, przez Galicyjskiego Obywatela P. *Osuchowskiego*. Nie jest to tylko nasze zdanie wyłączne, chlubne bowiem dziełku temu oddaje pochwały W. *Jastrzębowski*. I rzeczywiście znajdujemy tutaj w niewielkiej xiążeczce objęte najgłówniejsze przypomnienia prac gospodarskich, rady w rozlicznych wypadkach zdarzyć się mogących, i wiele ciekawych wiadomości odnoszących się do zajęć i potrzeb rolnika ułożone sposobem kalendarzowym, na każdy miesiąc w roku. Oprócz więc tego, widzimy tutaj na dwóch tablicach przedstawione i uzmysłowione dobitnie kolorami rozmaite plany płodozmianów gospodarskich. Nareszcie całe dziełko zakończone jest krótkiem wyszczególnieniem sposobów przepowiadania pogody podług znakomitej pracy w tym przedmiocie W. *Jastrzębowskiego*. Do xiążeczki tej wydanej nader praktycznie w formacie kieszonkowym, ażeby mogła towarzyszyć rolnikowi w każdym miejscu i zawsze, dołączony jest kajecik nader praktycznie ułożonej regestratury gospodarczej służący na rok jeden. W tych kilku słowach, skreślilibyśmy Czytelnikom naszym główne charaktery układu dziełka P. *Osuchowskiego*, lecz nosi ono jeszcze wybitnie ten koloryt czysto-swojski, świadczący, iż Autor głęboko był przejęty ważnością obowiązków rolnika; że nie uważa w nim przemysłowca, ale ojca włości i Chrześcijanina.

(Art: n.) Wystawienie na widok publiczny planów Kościołów, ma za cel zasięgnięcie zdania o nich Publiczności, dla użytku której jeden z planów obrócony będzie. Dotąd nikt się nieodzywa, czy obojętność tak daleko już zaszła. (Jest zdawna rozbiór tych planów, zamieszczony w *Kronice*). Z mojej strony robię uwagę, że plany Kościołów z kopułami, pokazane być powinny na wystawie w perspektywie, w naturze bowiem widok kopuły z frontu Kościoła prawie jest niewidzialnym, więc choćby powszechne zdanie i ogłosiło się za którym tego rodzaju Kościołem, to jednak w postawieniu, Publiczność bardzo się może zawieść, nieznalazłszy tej piękności, która była na rysunku.— ***

Nakładem litografji Juljana *Müller*, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. *Reformatów* Nr 20, wyszły: *Les Chateaux en Espagne*, *Valses*, skomponowane na fortepjan przez A. *Négrin*, Członka Akademji Sztuk Pięknych w Paryżu, są do nabycia w składach muzycznych w Warszawie, na prowincji u *Artza* w Lublinie i Hrubieszowie, u *Orgelbranda* w Wilnie, u *Stablewskiego* w Płocku, po kop: 45. Przy tejże litografji, urządzonym został abonament xiążek polskich, który zostaje pomnożonym najnowszemi dziełami.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od C. B. (z powodu imienin M. W.) rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od F. S. rs. 1 na budowę Kościoła Panien Marjawitek w Częstochowie; kop: 60 na światło przed statuą upadającego pod Krzyżem ZBAWICIELA, przed Kościołem Świętego KRZYŻA, i kop: 40 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. W. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. Z. kop: 25; od B. K. kop: 30, i od F. S. kop: 45, na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie.— Od Z. M. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów* i kop: 30 na figurę Sgo JÓZEFA w niszy Kościoła S. KAROLA *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej.— Bezimienni kop: 50 dla biednej wdowy T. *Zacharskiej*, i kop: 50 na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie.— Od J. P. rs. 1, i od M. L. rs. 1, dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego* pod Nrem 343 w Rynku Nowego Miasta.— Od Pelagji rs. 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego;* rs. 1 dla wdowy Teressy *Szafner* przy ulicy Niecałej, i rs. 1 dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. Missjonarzy.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warszaw: Tow: Dobroczynności zostających.

Z Włocławka. — Trzymając się dawnej dewizy, jak kto może, niechaj ku ogólnemu dobru dopomoże; mieszkańcy pogranicznego miasta Służewa, za staraniem Dyrektora Komory i Naczelnika Pocztamtu, postanowili urządzić przez cały ciąg karnawału co Sobota, publiczne

zebrania, z których dochód mógłby być obrócony na biednych. Jedno z takich zebrań miało miejsce d. 22 z m., i odpowiedziało zupełnie celowi. Licznie zebrani goście płci obiej, napełniły ładną salę balową, a gustowne stroje Dam, dobra muzyka i uprzejmość Gospodarzy, uczyniły zabawę ochoczą, którą opuszczając, każdy z obecnych wyraził postanowienie nieopomijania żadnej następnej, tembardziej że niosąc pomoc nieszczęśliwym, może z prawdziwą przyjemnością spędzić godzin kilka.

Wyszedł z druku: *Noworocznik Wolnych Żartów na r. 1859, zebrany przez Bocianów Polskich;* dziełko humorystyczne, illustrowane przeszło 30 drzeworytami, oryginalnego rysunku *Kostrzewskiego*, wykonanemi w zakładzie drzeworytniczym *Münhhejmera*. Obfitość i dobroć materji, dziełko to, u nas w swoim rodzaju najpierwsze, uczynią zapewne ulubionem całej Publiczności, zwłaszcza, że cena pomimo kosztowności edycji, na pięknym welinowym papierze 8 arkuszy druku, tak bogato illustrowanych, wynosi tylko k. 60, z przesyłką pocztą k. 70. Spis rzeczy zawiera następujące artykuły: Z powinszowaniem Nowego Roku; Kalendarz obywatelsko-gospodarski, obejmujący przypomnienia i przestrogi na każdy miesiąc roku; Kalendarz wspomnień na wszystkie miesiące roku; Wizyta; Wyprawa Argonautów po runo złote; Wzrok podbijający wszystkie serca; Fraszki stare ale jare; Potrzeba i zbytek; Pierwsze posiedzenie przyjaciół ludzkości; Cztery Rebusy; Wyprawa do Prus, pomimo woli i bez paszportu; Kwestje żywotne; Rozmowa w bramie hotelu; Stypa, opera romantyczna w jedenym akcie; Objaśnienie rebusa z ostatniego zeszytu Wolnych Żartów. *Noworocznik* ten, nabyć można we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą; oprócz tego w Warszawie w główniejszych kantorach pism perjodycznych i składach materjałów pismiennych. Skład główny w księgarni H. *Natansona*, ulica Krak:-Przedm: Nr 71 na 1m piętrze.

Księgarnia M. *Frühlinga*, ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż 2gi numer pisma czasowego *Słowo*, już nadszedł, i takowe udziela do czytania na miejscu w księgarni osobom, którzy raczą abonować się w jego czytelni. Następujące dzieła weszły w tych dniach do abonentu, *Korzeniowski*: Ofiara i Sumienie; *Kraszewski*: Wioska, Staropolska miłość; *Dmochowski*: Satyryczne Powieści i Gawędy; *Syrokomla*: Szkolne czasy; *Cześnikiewicz*: Portrety z jednej parafji; *Kraszewski*: Resztki życia. Cena abonentu miesięcznie k. 60.

Zniżając bardzo znacznie ceny młocarni sztyftowych, na imię moje patentowanych, donoszę, iż fabryka moja w Warszawie na Pradze Nro 375, i w Broku w Powiecie Ostrołęckim, nad rzeką spławną Bugiem, administrowana przez Pana F. *Bigdaszewskiego*, przyjmuje obstalunki za gotowiznę, lub na kredyt Bankowy, tak dalece, że kompletna młocarnia dolna z keratem ciągnionym parokonnym, omłacająca dwie kopy zboża na godzinę, kosztuje rsr. 150, za ustawienie płaci się rs. trzy; dla jadącego do ustawienia, dyety w czasie podróży rs. jeden dziennie. Nadto fabryka na Pradze, jako posiadająca wszelkie modele po zwinięty fabryce Piotra *Steinkellera*, przyjmuje tych maszyn każde reparacje, lub zamienia zepsute machiny za umiarkowanym dodatkiem na nowe. Podpisany mając urządzoną fabrykę na małą skalę, prosi o zamówienia wczesne, aby młocarnie w pożądanych terminach ustawione być mogły; o doskonałości tych maszyn w czynnym ich biegu, przekonać się może każdy nabywca w fabryce na Pradze, obok mostu.— Właściciel fabryki, N. *Rolbiecki*.

W tych dniach wyjdzie z druku nader ważne dziełko dla Gospodarzy wiejskich (mianowicie w r. b.), *Niezawodny na praktyce ugruntowany sposób znacznego oszczędzenia ziarna siewnego, a mimo to powiększenia plonu*. Rzecz zebrana z wieloletnich doświadczeń znakomitych Agronomów, przez J. N. *Kurowskiego*. Dostać go będzie można u Autora, Podwal Nr 519.

Wiolonczelista *Servais*, bawi obecnie we Lwowie; w powrocie odwiedzi znowu Kraków.

Donosimy miłośnikom muzyki tak w Ostrołęce i Łomży, jako też i w okolicach tych miast zamieszkałych, iż znany Artysta Europejski, P. St: *Szczepanowski*, da w ciągu b. m. w tych miastach koncert, a mianowicie w Ostrołęce dnia 15 b. m., a w Łomży 20go t. m.

Pani *Ristori*, występuje nateraz w teatrze del Fondo, w Neapolu.

Ponieważ wkrótce w Teatrze Wielkim ma być przedstawiony Dramat P. Wacława *Szymanowskiego*, p. t. *Michał Sędziwój*, nie od rzeczy będzie udzielić Czytelnikom naszym kilka objaśnień o tej zajmującej postaci z przeszłości naszej. Wiadomo, że przy końcu XVIgo a na początku XVIIgo wieku, alchemja (to jest nauka przerabiania niższego rzędu metalów na złoto, oraz przedłużenia życia i leczenia chorób za pomocą jednego ogólnego środka), znacznie się rozgałęziła w Europie a mianowicie w Niemczech. Do tej epoki odnieść trzeba pojawienie się ludzi wysokiej nauki ale zagadkowego istnienia, którzy przebiegali Niemcy, Francję, Anglję i Włochy, robiąc wszędzie tak zwane *mutacje*, czyli przemiany ołowiu i merkurjuszu na srebro i złoto. Najznakomitszym z tych alchemików był Anglik *Seton*, tak zwany *Kosmopolitą*, uwięziony i wzięty na tortury w Dreznie. Wówczas to zasłynął także i nasz *Sędziwój*. Przebiegał on całe Niemcy, przemieniając wszędzie cynę, miedź, ołów, na złoto; bawił na dworze wielu Xiążąt, i u Cesarza *Rudolfa IIgo* w wielkich był łaskach. To pewna, że *kamienia filozoficznego*, czyli proszku za pomocą którego wykonywał *mutacje*, miał wielki zapas, a jak twierdzą jego biografowie, otrzymał go w spadku po *Setonie*, z którego wdową się ożenił. Cesarz *Rudolf* i Xiążęta Niemieccy udarowali go licznemi zaszczytami i tytułami, ale żyjąc w ciągłych zbytkach i marnotrawstwie *Sędziwój* zmarnował swój proszek, resztę mu podobno skradziono, i zwykłą koleją rzeczy dostawszy się do więzienia, później uwolniony, musiał napowrót do Polski wracać. Jak bądź tak bądź, *Sędziwój* ciekawą jest bardzo postacią i nie mało w swoich czasach miał rozgłosu. Z Polaków mało kto pisał o nim, ale Niemcy zajmowali się nim wielce, twierdząc, że był z urodzenia Morawczykiem, za którem to zdaniem poszli ślepo i francuzcy biografowie. Alchemik *Sędziwój* doświadczył losu *Kopernika* astronoma. Rzeczywiście jednak był on Polakiem, rodził się w Krakowie, gdzie jego ojciec posiadał dom, w Krakowie też i umarł. Bogdan *Dziekoński* napisał o *Sędziwoju* powieść trzy-tomową pełną fantazji i z wielkiem zajęciem dającą się czytać; dramat jednak P. *Szymanowskiego* nie ma nic wspólnego z tą powieścią.

W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, już rozpoczęto roboty do ustawienia w tymże Kościele *Aniola Zmartwychwstania*; spodziewać się należy, że wkrótce ujrzymy drugie arcydzieło słynnego dłuta naszego ziomka P. *Sosnowskiego.*

Od jutra, jak to donieśliśmy, zaczyna się nowy kurs fizjologiczny przez Dra *Lemercier*, w Resursie Kupieckiej, traktujący o własności, przymiotach i tylu innych szczegółach konia.

Trudno zaprawdę wyrzec, do jakiej kategorji, należy policzyć wieczór wczorajszy w Resursie Kupieckiej. Było to zebranie, jakiego niewidzieliśmy w tych murach, słynących ze swej gościnności, oddawna; około 1,300 osób zapełniło salę balową, a raczej trzy salony, bo oprócz balowej, przygotowano dwa inne dla wygody tancerzy. Pierwszy raz przyjęła obowiązek Gospodyni balu, JW. Hrabina Andrzejowa *Zamoyska.* Całe obywatelstwo jakie tylko gości w Warszawie, zebrało się dnia tego, aby obecnością swoją zarówno uświetnić jak i podnieść zabawę. Wieczór ten zaszczycił obecnością swoją JW. Jenerał Adjutant *Paniutin*, Zarządzający Częścią Cywilną pod nieobecność JO. Xięcia Namiestnika Królestwa. Za przybyciem Dostojnego Gościa, muzyka (*Kuhnego*), uderzyła poloneza, w którym w pierwszą parę, JW. Jenerał *Paniutin*, poprowadził Gospodynię balu Hrabinę Andrzejową *Zamoyskę*; w drugą, JW. Radca Tajny *Muchanow*, drugą Gospodynię Panią *Szamotę*, a w trzecią, Dyrektor Resursy Hr: Tomasz *Łubieński*, trzecią z kolei Gospodynię balu Panią Leopoldowę *Kronenberg*. Następnie Dostojny Jenerał przetańczył z wszystkiemi Gospodyniami balu, a gdy ukończono poloneza, poszły koleją rozmaite tańce, w których młodzież obecna, chętny udział przyjęła. I piękny zaiste był ten widok, kiedy tyle Dziewic, a po większej części cór obywatelskich, jaśniejących zarówno wdziękiem jak świetnością tualet, zatoczyło koło tancerskie. Poprzestaniemy tu na ogólnej wzmiance; wyliczać bowiem te wszystkie, które uderzały oko obecnych, byłoby to samo co powtórzyć wszystkie imiona. Każda bowiem z grona tego piękność, zasługiwałaby na szczególną wzmiankę; tyle było uroku, tyle zachwytu w tem gronie. Rozumie się, że w liczbie tej znajdowały się także i po raz pierwszy pojawiające się osoby, jak np: Panna Róża *Z.*, od roku przeszło niewidziana w gronie tego towarzystwa, którego zawsze bywała ozdobą; albo Panny *Wal:*, *Wy:...* dwie siostry Panny *Trze:* i tyle innych. Opuszczamy więc tę kwestję, aby oddając sprawiedliwość jednym, nie ubliżyć drugim, zasługującym na wzmiankę, jak Panie: *Za:*, *Rz:*, *Bo:*, Panny: *Kl:*, *Al:*, *Ml:*, *Wo:*, etc. Słowem wieczór wczorajszy należał do najpiękniejszych w tym karnawale w Resursie Kupieckiej, zarówno pod względem świetności jak liczby, zarówno pod względem wdzięku jak świeżości strojów, skromnych na pozór, a jednak odznaczających się tym gustem, z którego piękne nasze Polki, na wsze strony słyną. Ranek dopiero opróżnił mury Resursy Kupieckiej, bo gdzie zabawa idzie z takiem życiem, i tyle posiada zachwytu, tam niełatwo salon balowy opuścić.

Nakładem xięgarni E. *Wende* et *Comp:*, przy ulicy Senatorskiej N. 2, (wprost *Dobrycza*), wyszły z pod prasy drukarskiej, Dra Henryka *Willa*, Professora chemji doświadczalnej przy Uniwersytecie w Giessen, Tablice do jakościowo-chemicznych rozbiorów, wraz z opisem systematycznego biegu analizy; przełożył Mik:-Lud: *Brüner*, Stud: Cesarsko-Królewskiej Med: Chir: Akademji, z przedmową Profes: J. *Łosia*, Nauczyciela Chemji w Gimnazjum Realnem Warsz:. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji, po cenie kop: 55 za exemplarz.

P. *Łepkowski* z Krakowa zamierzający wydać *Długosza*, bawi obecnie w Lublinie, robiąc poszukiwania w archiwach tutejszych. W archiwum Magistratu, natrafił na ciekawe nadania i przywileje Cechu Mieczników Lubelskich (fabrykantów mieczy) z pierwszej połowy XIVgo wieku.

Xiegarnia A. *Nowoleckiego* przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 457, otrzymała nowe dzieła, *Newmann*: Kalista, czyli obraz historyczny z 3go wieku, rs. 1 k. 39; *Wielogłowski*: Gawędy gospodarskie, k. 35; X. *Łukaszewicz*: Kazania na Niedziele i Święta całego roku, tom 1 z prenum: na 5 tomów, rs. 4 k. 50; Dra *Willa*: Tablice do jakościowo-chemicznych rozbiorów wraz z opisem systematycznego obiegu analizy, przełożył L. *Brüner*, kop: 55; Noworocznik Wolnych Żartów, zebrany przez Bocianów Polskich, k. 60; Wł: *Syrokomla*: Szkolne czasy, nowe opowiadania Jana *Dęboroga*, rs. 1; Damska i męzka loteryjka dla zabawy urządzona, k. 75; *Michelet*: Ptak, rs. 1 k. 20; Jedyne praktyczne przepisy wszelkich zapasów spiżarnianych i pieczenia ciast, k. 60; *Mittelstaedt*: Zarysy ekonomji politycznej, zgodne z Religją Chrześcjańską, zastosowane do gospodarstwa wiejskiego, kop. 75; *Ellisa*: Zarysy ekonomji społecznej, k. 75, i wiele innych nowych dzieł, których katalog wydrukowany xięgarnia udziela bezpłatnie, niemniej też katalog tejże xięgarni obejmujący: xiążki dla młodzieży wszelkiego stanu, pojęć płci i wieku, oraz xiążki dla ludu wiejskiego, których treść moralna i nauczająca, kształci umysły. Liczny zbiór tych xiążek najwięcej sprowadzonych z zagranicy, jako to: Leszna, Gniezna, Torunia, Krakowa, Bochni, Poznania i innych miast Cesarstwa Austrjackiego i Xztwa Poznańskiego, gdzie najobficiej ta część literatury zostaje propagowaną, stawia w możności xięgarnię moją do kompletowania chociażby i najliczniejszych bibljotek dla ludu wiejskiego, na których to PP. Obywatele ziemscy dziś najtroskliwiej i najbaczniej zwracają uwagę. Nizkie ceny, jakie odznaczają tę część wydawnictwa, ułatwiają nabywanie takowych.

Dyrekcja Rządowa Teatrów, jak corocznie tak i w r. b. dla zasilenia funduszów Warsz: Tow: Dobr:, a mianowicie na utrzymanie starców i kalek, pod opieką Tstwa zostających, zamierzyła dać w d. 9 b. m. t. j. we Środę, widowiska w obu Teatrach; program takowych jest następujący: w Teatrze Wielkim, Uwertura i 1szy akt Opery z muzyką Sta: *Moniuszki* Halka. Część baletu ułożonego na scenę tutejszą przez Rom: *Turczynowicza*, z muzyką *Aubera* »Marco Spada". Akt 4ty Opery z muzyką *Meyerbera* »Hugonoci. W Teatrze Rozmaitości: Komedja w 3ch aktach, *Kamień Probierczy*. Widowiska w obu Teatrach, rozpoczną się o godz: 7ej wieczorem, w Salach Redutowych o godzinie 11ej, nastąpi Maskarada, o bliższych szczegółach afisze dzienne ogłoszą. Cena miejsc w Teatrze Wielkim: Loża 1go piętra i parterowa, po rs. 15; Loża 2go piętra, rs. 6; Loża galerjowa, rs. 3; Krzesła w 1ch 4ch rzędach, rs. 4; Krzesła w 2ch 4ch

rzędach rs. 2; w ostanich rzędach i boczne, po rs. 1; Amfiteatr w pierwszych 6ciu rzędach rs. 2; w ostatnich rzędach, rs. 1 k. 20; Amfiteatr 2go piętra, rs. 1. Cena miejsc w Teatrze Rozmaitości: Loża 1go piętra, rs. 4; inne miejsca po cenie zwyczajnej; Bilet na maskaradę kopiejek 75.

Kto lubi kwiczoły, to mu donosimy, iż świeży transport tychże przyleciał wczoraj aż z Tatrów, ale... koleją żelazną, i zatrzymał się w handlu P. Józefa *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej Nro 486, gdzie dziś spodziewane są największej wielkości raki morskie świeże w skorupach i ostrygi ostendzkie.

Jutro po-raz pierwszy w Dolinie Szwajcarskiej, wystąpienie *Ludzi dzikich* sprowadzonych z Paryża, którzy w przejeździe do Petersburga czas krótki okazywać się będą. Cena wnijścia na pierwsze miejsce k. 50; drugie kopiejek 30.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*. Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 2-kroć; po Komedji *Chłopi Arystokraci*, Wszyscy.

ANGLJA. *Londyn, 31go Stycznia.* — Wczoraj i onegdaj nadeszły do Windsoru, od Sir Jamesa *Clark*, Przybocznego Lekarza Królowej *Wiktorji*, pomyślne depesze o stanie zdrowia Xiężnej *Fryderykowej-Wilhelmowej* Pruskiej i nowo-narodzonego Xięcia. Wiadomość o pomyślnem rozwiązaniu Xiężnej obchodzoną była w całym kraju przez bicie w dzwony. — U Posła Pruskiego Hr: *Bernstorff*, był wczoraj wielki obiad. Między zaproszonymi znajdowali się Posłowie: Bawarji, Hannowern, Hollandji, Szwecji i Danji. Dziś Hr: *Bernstorff* z Małżonką, udał się do Windsoru, dokąd go zaproszono. — Skutkiem skonu Hr: *Ripon*, Vice Hrabia *Goderich* wstępuje do Izby Wyższej, zostawiając miejsce w Izbie Niższej za zachodni okręg Yorkshire. Następcą jego domyślnym jest Sir John *Ramsden*, dotychczasowy Członek Parlamentu za Hythe. (St: Anz:).

AUSTRJA. *Tryest, 31go Stycznia.* — Dziś w południe przybyła tu Cesarzowa Austrjacka, wraz z Xiężną Następczynią Neapolitańską, oraz Xięciem *Ludwikiem* Bawarskim. (St: Anz:).

Cesarz mianował Hr: Karola *Załuskiego*, C. K. Szambelanem. (Gaz: Lw:).

CZARNOGÓRZE. — Tomo Markowicz *Petrowicz*, Brat Władyki *Piotra Igo*, przeżywszy lat 104, umarł 7go z. m. w Cettinje. (Kr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 31go Stycznia.* — *Monitor* donosi z *Gazety Piemonckiej*, że Xiężniczka *Klotylda*, w dzień swego ślubu, poleciła rozdać 34,000 porcji chleba ubogim miasta Turynu. Przyjęcie prawa o dotacji Xiężniczki w Izbie Sardyńskiej, nastąpiło 111 głosami, przy obecności 112 Deputowanych. — Minister Stanu *Fould*, przeznaczył na odbudowanie dawnego Opactwa St: Severin w Pyreneach, 41,000 franków. — Marszałek *Castellane* przybył z Lugdunu do Paryża. — Wysyłka rekrutów z Marsylji do Afryki nie ustaje. — Mer z Bordeaux zaprojektował Radzie Gminnej plan upiększenia miasta i zaciągnięcia na ten cel 5 miljonów fr: pożyczki, ale Ojcowie miejscy postanowili odłożyć to do lepszych czasów. (St: Anz:).

Zapewniają, że artykuł wyliczający jakie siły Francja mogłaby posiadać w razie wojny, przysłany został *Constitutionnelowi* bezpośrednio, i nie przechodził wcale przez Ministerstwo wojny. — Słychać, że Xiążę *Napoleon* ma tę samą co i Jenerał *Niel* opinję, względem słabości zasobów Sardynji na wypadek wojny, chociaż z drugiej strony nie zaprzeczają wojsku Piemonckiemu instynktu i odwagi wojennej. — Ponieważ mieszkanie dla Nowo-zaślubionych nie jest jeszcze zupełnie wykończone, przeto JJ. Wysokoście zajmą tymczasowo appartamenta Xięcia *Hieronima*. — Dekretem Ministra marynarki, zreorganizowane zostały oddziały majtków strzelców, którzy mają nadal formować kompanje lądujące i być ćwiczeni w użyciu sztucerów. — Lord *Brougham* przybył do Paryża, w przejeździe do Londynu na obrady Parlamentu. — Cesarz udał się dziś na polowanie do Rambouillet. (Ind: Belge).

Paryż, 2go Lutego, (telegram). — Xiążę *Napoleon* z Małżonką, odpłynęli wczoraj z Genui. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 30 Stycznia*, (telegram). — *Gaceta* ogłasza dziś dekret Królewski, upoważniający Ministerstwo do pobierania podatków przed zatwierdzeniem budżetu. — Izby Portugalskie uchwaliły jednogłośnie dotację 90 contos reis dla Infantki *Marji-Anny*, a 30 contos reis na pokrycie kosztów zaślubin. (St: Anz:).

SZWAJCARJA. *Bern, 29go Stycznia* (telegram). — Posiedzenia Rady Narodowej dziś rano zamknięte zostały. W mowie zamykającej obrady, Prezydent rzekł: »Zachowajmy jako jednomyślny uzbrojony naród naszą niepodległość, nie obrażając bynajmniej Państw sąsiednich.« (Neue Pr: Ztg).

TURCJA. *Dżeddah, 13go Stycznia*, (telegram). — *Monitor Paryzki* donosi, że dwaj główni podżegacze rzezi, Naczelnik policji i Przywódca Adromantów, zostali na śmierć skazani. Wyrok wykonano natychmiast. Kaimakanowie i inni obwinieni wysłani zostali do Konstantynopola, gdzie nastąpi decyzja co do ich losu. (N. P. Z.)

WYSPY JOŃSKIE. — Depesza telegraficzna z Korfu, datowana 30go Stycznia donosi, że adres Parlamentu Jońskiego na mowę otwarcia, mianą przez P. *Gladstone*, oświadcza się stanowczo za połączeniem Wysp Jońskich z Królestwem Greckiem. (N. Pr: Ztg).

WŁOCHY. *Turyn, 30 Stycznia*, (telegram). — Wczoraj o godzinie 3ej po południu, Hr: *Cavour*, w charakterze Notarjusza Koronnego, spisał w obec Jenerała *Niel*, Posła Francuzkiego P. *Latour d'Auvergne*, oraz Dygnitarzy Dworu, kontrakt małżeństwa pomiędzy Xiężniczką *Klotyldą* i Xięciem *Napoleonem*. Dziś odbył się ślub Kościelny. Obrzędu tego dopełnił Arcy-Biskup *Vercelli*, w towarzystwie Biskupów z Casale, Pignerot i Savona. O godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa, Nowo-zaślubieni wyjechali w towarzystwie Króla i Rodziny Królewskiej, do Genui. — Summa przeznaczona przez Izby Turyńskie na wyposażenie Xiężniczki *Klotyldy* Sabaudzkiej, wynosi 500,000 lirów i ma być wniesioną na pozycję nadzwyczajnych wydatków budżetu z r. 1859. (St: Anz:).

Florencja, 25go Stycznia. — Dekretem W.-Xiążęcym postanowiono, iż klassyczne pomniki sztuki nie mogą być sprzedawane i wywóz ich został wzbroniony. (St: Anz:).

S Z A R A D A.

Pierwszych wspak szukaj w kartach, a *drugie* mianuje.
Wszystkie drzewa; tu żadne z nich się nie znajduje.

(Zeszła Szarada, *Pilniki*).

Rozmaitości. — Kuchnia chińska należy do najwykwintniejszych. Kucharze chińscy mają pod względem zręczności przewyższać zawołanych nawet kuchmistrzów francuzkich. Jeden z podróżnych tak opisuje obiad u Chińczyków: »Przed każdą osobą stała czarka mała napełniona octem i leżały dwie hebanowe pałeczki zamiast widelców, łyżka krótka porcelanowa, i także czarka do wódki; cały stół zastawiony był wazkami i czarkami, w których różne znajdowały się potrawy. Chińczyk bierze je pałeczkami z wazy i wkłada do czarki octem napełnionej, a później bardzo zręcznie temiż samemi pałeczkami kładzie potrawy do ust. Wszystkie potrawy mięsne i jarzynne, prócz mącznych i słodkich, jedzą z octem, a wszystkie one są tłuste, korzenne i dobrze ugotowane. Po obiedzie podeją herbatę, którą Chińczycy piją bez cukru, a kto chce, bierze na deser z drewnianych tac konfitury i owoce suszone; są to orzechy chińskie, daktyle, jabłka i imbir smażone w cukrze, rodzynki, migdały, cukierki, winogrona mrożone, sprowadzane z prowincji Kałgan. Winogrona te w wodzie prędko miękną i są wcale smaczne.« — Na jeden z publicznych balów w Paryżu przybył bardzo wytwornie ubrany mężczyzna; tańczył wiele i w tym właśnie celu przybliżył się do jednej z Pań. mówiąc: »Czy mogę Panią zamówić do kontredansa?« »W rozpaczy jestem Panie, że mu muszę odmówić, zrobiłeś mi bowiem trzewiki za ciasne.« Był to jej szewc.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchowiecki Wład: Sędzia Pok: z Kolczyna nr 613; Czarniecki Stefan Ob: z Żytna nr 414; Makomaski Winc: Sędzia Pokoju z Trembaczewa nr 634: Potoccy Rodryg i Ant: Hr: z Chrząstowa nr 613; Turscy Ant: Sędzia Pok: z Kluczewska i Maxymil: Ob: z Komornik nr 476; Wielopolski Józ: Hr: z Chrobrzy nr 613; Załuski Joachim Hr: z Lublina nr 476.

Wyjechali: Grudziński Wład: Ob: do Wólki Czarnogłowskiej; Petrelewicz Winc: Ob: do Niewierzyna; Stokowski Kaz: Ob: do Koluszki.

Przyjechali koleją żelazną: Chomanowski Jan Artysta Dramatyczny z Krakowa nr 63; Van-Troostenberg Robert Urzędnik Belgijski z Bruxelli nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bakałowicz Alex: Radca Hon: do Krakowa; Hr: Kwilecki Józ: Szambelan Dworu Pruskiego do Wiednia; Zajączkowski Radca Hon: do Wiednia.

DONIESIENIA.

Wieś kolonjalna, mająca rozległości dziesiatin 825 (57 włók m. n.) z domem mieszkalnym, ogrodem owocowym i budynkami dworskiemi murowanemi, od Stacji Kolei Żelaznej Rogów o wiorst 10, od Stacji Skierniewice o wiorst 21, jest do nabycia od Śgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można każdodziennie przy ulicy Nowy-Świat Nr 1289 (podług nowej numeracji Nr 18), obok Straży Ogniowej, na 2m piętrze, dzwonek wchodząc ze wschodów po lewej ręce. ³

Są do sprzedania w Powiecie Siedleckim, cztery **KOLONJE**, położone o wiorst 4ry od Siedlec. Wiadomość szczegółową powziąść można w Handlu W. Stefana *Dobrycza*, na Krak:-Przedmieściu



Rs. 15, za wykrycie sprawców kradzieży trzech **KONI** Fornalskich, z wsi Chodakowa w Powiecie Łowickim o wiorst dwie od Stacji Sochaczew. Kradzież popełniona została w nocy z dnia 25 na 26 Stycznia r. b. Konie wzrostu małego, maści brudno kasztanowatej, dwa bez odmiany a jeden łysy i cztery pęciny białe, ubrane w chomonta zwyczajne fornalskie. ³

JÓZEFA CIESLIŃSKIEGO, I. KANTOR STRĘCZEŃ, Guwernantek i Guwernerów, róg Podwala i Kapitulnej na dole, nr 498 (5 nowy). Do każdego stopnia prywatnego kształcenia w naukach i talentach, rekomenduje w każdym czasie Nauczycielki i Nauczycieli, Metrów muzyki, Bony, Korrepetytorów Korrepetytorki i udzielających lekcje na godziny.

JÓZEFA CIESLIŃSKIEGO, II. KANTOR INTERESÓW OGÓLNYCH, agituje kupno, sprzedaż, wydzierżawienie Dóbr, Domów. Dostarcza Oficjalistów różnych zdolności. Poleca: Polki i Cudzoziemki do Strojów i różnych robót Damskich. Przyjmuje na sprzedaż (w komis), wszelkie ruchomości. Ma polecony do sprzedania, niżej ceny zwyczajnej, nowy Fortepjan palisandrowy o 7u oktawach.

GŁÓWNY SKŁAD
WĘGLI KAMIENNYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej, obok Dworca Kolei Żelaznej. Ma zaszczyt donieść, iż sprzedaje **po zniżonej cenie** wszelkie gatunki Węgla Kamiennego z najlepszych Kopalń Krajowych i Szlązkich, z odstawą lub bez takowej.— Sprzedaż odbywa się na korce lub na wagę, stosownie do żądania kupujących. — Dla ułatwienia kupna zamieszkałym daleko od Głównego Składu, przyjmują się obstalunki w następujących miejscach:

a) Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Trębackiej ulicy w Kantorze Loterji pod firmą Doepler, u P. Fausta.

b) Przy ulicy Miodowej pod filarami, w Kantorze Loterji P. Wertheima.

c) Na rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej, w Kantorze Loterji P. Korala.

d) Na rogu ulic Leszna i Orlej w domu pod Nr 726, u P. Rosengarta. — Wszelkie obstalunki najpóźniej nazajutrz po zamówieniu, akuratnie uskutecznione zostaną. ⁷

Dystylarnia Wódek słodkich, Araków i Likworów, we wsi Ożarowie pod miastem Wieluniem, — poleca się łaskawym względom JJWW. i WW. Obywateli okolicznych, oraz Kupców i Dzierżawców Propinacji w miastach, z nadmienieniem, że dobrocią i czystością wspomnionych trunków oraz szybką i akuratną expedycją takowych, starać się będzie pod każdym względem zadowolnić łaskawych Konkurentów. — Cenniki na żądanie każdemu bezpłatnie udzielane zostają. Potrzebny jest także **Kommissant** do zajęcia się rozwożeniem trunków powyższych, oraz przyjmowaniem obstalunków na takowe, który za zgłoszeniem się franco do podpisanego Właściciela Fabryki, o warunkach i wysokości procentu udzielić się mającego, wiadomość powziąść może. — Alexander *Ziałkowski*. ³

Jan *Luboradzki*, Inżenjer zamieszkały w Warszawie przy uli: Elektoralnej N° 753 (nowy) 16), reprezentujący jedną z najlepszych fabryk machin parowych, należącą do P. Franciszka *Dorze*, położoną w Belgji, w Boussu w prowincji Hainaut. przyjmuje obstalunki na wszelkie machiny i apparaty do cukrowni, papierni, fabryk świec stearynowych, olejarni, młynów parowych wszelkiego systemu, tartaki, młoty, wentylatory, lokomobile, rezerwoary, machiny rolnicze, i t. d.— Obstalunki wszelkie wykonywane będą podług rysunków własnych lub nadsyłanych, stosując się w ich wykonaniu do najnowszych ulepszeń.—Fabryka P. *Dorzego*, udziela plany dokładne do wszelkich zakładów industrjalnych. Nader przystępne ceny i doskonałość wyrobów tej fabryki, dają jej zapewnienie, że PP. Obywatele i Przedsiębiercy postąpią, przekonawszy się o korzyściach, jakie odniosą wchodząc w stosunki z nią, zechcą ją zaszczycić zaufaniem swojem, i nietylko o obstalunki, lecz nawet o wszelkie objaśnienia, zgłaszać się będą osobiście lub listownie *franco* wprost do wspomnionego wyżej Inżenjera.

Z rozporządzenia Wyższej Władzy, w Biurze Naczelnika Powiatu Łęczyckiego, odbędzie się licytacja na budowę w m. Łęczycy, nowego murowanego Składu, na zapasy miejscowego Magazynu prowiantskiego, mającego objąć 4,000 czetwerti prowiantu; oraz Izby na odwach i dwóch szyldwachowych Budek, poczynając od summy anszlagowej rs. 6,267 kop: 69¼. Licytacja naznacza się na dzień 9 (21), a ostateczny przetarg na d. 12 (24) Lutego r. bież:. Anszlagi, plany i warunki, mogą być przejrzane w Biurze Naczelnika Pow: Łęczyckiego; nadto przystępujący do licytacji, winien przedstawić kaucję, wyrównywającą ⅕ części summy anszlagowej, w gotowiznie albo w biletach Bankowych.— p. o. Warszawskiego Ober-Prowiantmajstra, Kisielewski.

DO SPRZEDANIA W KOMISS.
WĘGIEL DRZEWNY od **10** do **15 tysięcy korcy**, używany w warsztatach Kowalskich, Ślusarskich i t. p. z do stawą do Warszawy Koleją Żelazną. OBRAZY olejno malowane, znakomitych autorów, oryginalne i w kopjach. Zegarki złote, srebrne, Regulator Angielski antyk, Regulatory Wiedeńskie stołowe i inne Gospodarskie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA, Nr 419 (25). Krako:-Przedm:, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu.

Nagrody Rs. 5.—W dniu 2 b. m. o godz: 11ej rano, przechodząc ulicą Elektoralną, przy wyjmowaniu drobnych pieniędzy, zgubiony został **25 rublowy Papierek**. Łaskawy znalazca raczy oddać do Handlu Win Tadeusza Kwaśniewskiego Nr 785, za powyższą nagrodą. Nadmienia się przytem, że słyszano sprzeczkę o podobne pieniądze kobiety, która znalazła, z żydem, raz na ulicy Elektoralnej a następnie na ulicy Białej. Uprasza się ktoby posiadał o tej kobiecie wiadomość, dać znać do wspomnionego wyżej Handlu.

SKŁAD Papieru i Galanterji Henryka Schertzmana przy ulicy Krako:-Przedm:, w domu W. Grodzickiego, Nr 411 (9), otrzymał między innemi z Paryża **Lampki** do czytania po zł: 10; oraz **Lichtarze** większe i mniejsze do kart, **Umbrelki** do świec i do lamp, ze stosownemi do nich maszynkami i Gaśniki, co wszystko sprzedaje się po bardzo umiarkowanej cenie.

W Piątek, d. 4go b. m., zostawiono w krzesłach Teatru Rozmaitości, **WOALKĘ** czarną, koronkową. Łaskawy Znalazca, raczy takową odesłać na Krako:-Przedmieście pod Nr 61 (437), na pierwsze piętro, za nagrodą rs. 1.— Tamże do zbycia za przystępną cenę **BIÓRKO**, wewnątrz z organami, przeszło 20 wyjątków z oper różnych obejmującemi.

Rejent Kancellarji Okręgu Konińskiego, w mieście Kole zamieszkały.—Ogłasza, że po odbytem przygotowawczem przysądzeniu, oznaczony został termin na dzień 2 (14) Marca r. b. godzinę 10 z rana, w Kancellarji mojej w mieście Kole, do stanowczego przysądzenia i sprzedaży przez publiczną licytację **Nieruchomości** miejskiej pod Nr 63 w Rynku miasta Władysławowa Okręgu Konińskim położonej, z obszerności i stanu w Gazecie Rządowej w Nr 2 r. b. szczegółowo opisanej. — Zbiór objaśnień z warunkami licytacyjnemi u mnie Rejenta przejrzany być może. — Florjan *Cybulski*.

Niżej podpisany, załatwiam wszelkie interessa, jako to: stręczenie Dzierżaw, sprzedaż Dóbr, Folwarków, Kolonij, Domów i t. p. oraz stręczenie Oficjalistów, jako to: Rządców, Zastęp: Wójtów Gmin, Ekonomów, Karbowych, Kucharzy, Karczmarzy i Propinatorów i t. p. — Ktoby sobie życzył sprzedać lub wydzierżawić Dobra lub Folwarki, niech raczy wykazy formalne nadesłać franko, — ktoby zaś życzył przejrzeć wykazy u mnie, może się zgłosić w każdym czasie. — Adres mój: „**M. Szydłowski** w Piotrkowie Trybunalskim."



Dnia 4 wieczorem, pomiędzy ulicami Królewską i Mazowiecką, przy Kościele Ewangelickim, zgubiono Parasol zielony jedwabny, uprasza się znalazcę, o oddanie takowego do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą rs. 1.

DOMINA po znacznie zniżonej cenie, w Perfumerji P. Elsnera przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskie-Przedmieście Nr 11 wprost PP. Wizytek, trzeci Sklep od ulicy Królewskiej.

W dniu 24 Stycznia b. r., jadąc z Nowej Resursy na ulicę Marszałkowską, wyroniono z Kieszeni **TABAKIERKĘ**, na wierzchu z napisem, który udowodnić można; sumienny Dorożkarz zechce oddać do Ekonoma Nowej Resursy, za nagrodą.

Z KANTORU GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,
W domu nowym PP. Wizytek Nr 32 Krakowskie-Przedmieście.
Są do umieszczenia Nauczyciele, Nauczycielki, Polacy i zagraniczni, Prancuzi i Niemcy z muzyką, wykształcone Polki w naukach, językach i muzyce, Francuzki i Niemki z muzyką. Osoby dające lekcje nauk klassycznych, języków, muzyki, rysunków na godziny; Bony Polki, Niemki i Francuzki. Osoby do towarzystwa; Rządcy i t. d. — Francuz do dozoru i konwersacji dzieci. — *Szwarcer*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 2 (W. mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Honor i Pieniądze*.—Jutro...

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

Ktoby sobie życzył na wieczory tańcujące OSOBY dobrze grającej na fortepjanie, zgłosić się zechce po bliższą wiadomość do Drukarni *Kurjera Warszaws:*.

Tunel Krakowski. — Dziś od godz: 6ej wiecz: Muzyka Krakowska grać i śpiewać będzie. — *R. Wągrowski*.

JAN **ŻURKOWSKI,** b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow:-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą.
W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW.**



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 523 przy rogu ulicy Podwal i Piekarskiej, na 1e piętro od frontu; wchód przez bramę.— Piotr *Śliżyński*.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, P. E. Gutmann z Kompanją, do której przybyła oczekiwana nowa Śpiewaczka Anna **WALL** i ciągle będzie występować, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie.



Dziś i w dni następne w **Kawiarni** przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Kossowskich, P. Rozbicki z towarzyszeniem gitary, rozmaite wiersze swojego utworu śpiewać będzie. — Tamże **Zegar** duży, grający 24 sztuk, jest do sprzedania za Rs. 60.

POWOZY z końmi i liberją prywatną, do wynajęcia każdego czasu, na Krako.-Przedm: N° 390, w domu PP. Wizytek.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.